

Radosna, ale wrażliwa...

Mowa o Aleksandrze Mrozińskiej, uczennicy III klasy Szkoły Podstawowej nr 2 im. rtm. Witolda Pileckiego w Olsztynku, która wzięła udział w eliminacjach powiatowych XLIV Wojewódzkiego Konkursu Krasomówczego Młodzieży Szkolnej im. Marii Zientary-Malewskiej. Ola zachwycała komisję nie tylko retoryką, ale przede wszystkim otwartością, naturalnością i rezolucyjnością.

- Sztuka pięknego mówienia jest wyjątkowo trudna. Wymaga nie tylko pamięciowego opanowania tekstu, który w przypadku tego konkursu musi być związany tematycznie z regionem i zabytkiem, osobą, miejscem lub wydarzeniem, ale także sugestywności wypowiedzi, płynności i poprawności językowej. Ważna jest ogólna prezentacja oraz odpowiednie wykorzystanie limitu czasu - wyjaśniła Barbara Guga, dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej w olsztyńskim starostwie.

Wypowiedź Oli spełniła zdecydowaną większość tych wymogów. Jej *Opowieść o skansenie w Olsztynku*; zachwycała komisję konkursową. *Widzimy w Tobie bardzo duży potencjał. Masz talent i dobrą prezencję sceniczną*; zwróciła się do młodej uczennicy Małgorzata Stolarska, dyrektor Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. *Mówiłaś o skansenie w taki sposób, że słysząc było, że doskonale znasz to miejsce, a nie tylko nauczyłaś się tekstu.*

Te słowa potwierdził tata Oli, dodając też kilka słów na temat zainteresowań córki. Te, jak się okazało, są różnorodne. *Lubię plastykę, muzykę, piłkę nożną, naukę o kosmosie i o zwierzętach* - wymieniała dziewczynka. Komplement radnej Krystyny Szter, przewodniczącej Komisji Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej i Promocji, który dotyczył wyjątkowej żywiołowości i radości Oli, sama zainteresowana skonstatowała: *- Jestem radosna, ale wrażliwa.*

Serdecznie gratulujemy Oli błyskotliwości i dobrej prezentacji, życząc sukcesów w kolejnych konkursach, w których *jak zapowiedziała*; zamierza brać udział. Trzymamy zatem kciuki!



Drukuj